

Sygn. akt I ACa 820/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodnicząca: SSA Małgorzata Stanek (spr.)

Sędziowie: SA Krystyna Golinowska

SO (del.) Radosław Jeznach

Protokolant: sekr. sąd. Paulina Działońska

po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 2018 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa J. C.

przeciwko B. C.

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 11 kwietnia 2017 r. sygn. akt I C 522/16

1. **oddala apelację;**
2. **zasądza od J. C. na rzecz B. C. kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym;**
3. **przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi adwokatowi W. S. prowadzącej Kancelarię Adwokacką w K. kwotę 6.642 (sześć tysięcy sześćset czterdzieści dwa) zł brutto tytułem nieopłaconych kosztów pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.**

I ACa 820/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy oddalił powództwo J. C. przeciwko B. C. o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli uznając, że powód nie wykazał rażącej niewdzięczności pozwanego w rozumieniu art. 898 § 1 k.c.

W apelacji od tego wyroku powód zarzucił:

naruszenie prawa procesowego – art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego przyjęcie, że zachowanie pozwanego względem powoda oraz rodzaj i przyczyny konfliktu pomiędzy stronami nie pozwalają na przyjęcie, że pozwany dopuścił się względem darczyńcy rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 § 1 k.c. – w sytuacji, gdy w ciągu roku przez złożonym przez powoda oświadczeniem o odwołaniu darowizny:

- pozwany dokonał kradzieży kluczy i dokumentów na szkodę powoda J. C., gdyż tylko on mógł dostać się do domu, w dodatku nie zauważonym przez psy, które strzegą posesji;
- pozwany w ciągu roku poprzedzającym oświadczenie powoda o odwołaniu darowizny, pomimo ciężącego na nim obowiązku nie udzielał pomocy powodowi;
- powód doznał zatrucia pokarmowego i problemów żołądkowych wskutek zatrucia wody, o której stan powinien zadbać pozwany jako właściciel nieruchomości;
- pozwany, pomimo próśb powoda nie kupuje opału odpowiedniej jakości;
- pozwany dopuszczał się używania względem J. C. rażącej niewdzięczności i prowadzić do uwzględnienia powództwa.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy zgromadził w sprawie materiał dowodowy, a następnie w sposób niewadliwy dokonał jego oceny. W konsekwencji ustalił stan faktyczny, odpowiadający treści tych dowodów. Tym samym Sąd Apelacyjny przyjął go za własny. W sytuacji bowiem, gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 1935 r., C III 680/34. Zb. Urz. 1936, poz. 379, z dnia 14 lutego 1938 r., C II 21172/37 Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, nr 4, poz. 83).

Zarzuty naruszenia prawa procesowego są nieuzasadnione.

Zaznaczyć wymaga, że zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c., sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena ta musi być zgodna z zasadami logiki, doświadczenia życiowego oraz uwzględniać całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego - to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r., sygn. akt II CKN 4/98, Legalis nr 346016). Jak podkreśla się w ugruntowanym w tym zakresie orzecznictwie i doktrynie ocena dowodów przeprowadzona z zachowaniem tych reguł mieści się w granicach wyznaczonych przez zasadę swobodnej oceny dowodów wprowadzoną w art. 233 k.p.c. Nie jest wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez sąd pierwszej instancji. Skarżący ma obowiązek wykazania naruszenia przez sąd paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c. (a zatem wykazania, że sąd a quo wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów – grupy dowodów) (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 stycznia 2013 r., sygn. akt I ACa 1075/12, Lex nr 1267341). Podniesione zatem przez apelującego zarzuty mogłyby być uwzględnione jedynie wówczas, gdyby wykazano, że zebrane dowody w części zostały ocenione w sposób rażąco wadliwy, sprzeczny z zasadami logiki bądź doświadczenia życiowego.

Apelujący nie przedstawił przekonującej argumentacji, że Sąd I instancji dokonując oceny zebranego w sprawie naruszył reguły określone w art. 233 § 1 k.p.c.

W szczególności Sąd I instancji trafnie przyjął, że powód nie wykazał, że pozwany dokonał kradzieży kluczy i dokumentów na szkodę powoda. Żadne dowody nie potwierdzają zarzutu powoda, że sprawcą kradzieży musiał

był pozwany, ponieważ „tylko on ma dostęp do nieruchomości strzeżonej przez psy”. Podkreślenia wymaga, że samo przekonanie skarżącego, że Sąd Okręgowy winien dać wiarę powodowi w tym zakresie nie jest wystarczające do skutecznego podważenia ustaleń sądu faktycznego. Co do braku pomocy, apelujący pomija, że pozwany nie kwestionował faktu, że od stycznia 2015 roku nie pomaga powodowi. Jednak obawy pozwanego, że może się narazić na bezpodstawne oskarżenia ze strony powoda, w okolicznościach rozpoznawanej sprawy, są uzasadnione. Tym niemniej materiał dowodowy nie daje podstaw do uznania, że pozwany kiedykolwiek odmówił powodowi pomocy, gdy ten się o nią zwrócił. Powód od stycznia 2015 roku nie zwracał się do pozwanego o jakąkolwiek pomoc. Brak opieki obdarowanego nad darczyńcą, szczególnie gdy są w stosunku do siebie osobami bardzo bliskimi, może być kwalifikowany jako rażąca niewdzięczność w rozumieniu art. 898 k.c., przy czym takie zachowanie obdarowanego musi być obiektywnie nieprawidłowe, nacechowane jego złą wolą, a taka sytuacja nie miała miejsca w stanie faktycznym rozpoznawanej sprawy.

W ocenie Sądu Apelacyjnego postępowanie dowodowe nie wykazało, aby pozwany zachowywał się wobec powoda rażąco niewdzięcznie. Powód nie wykazał w postępowaniu dowodowym ani jednej okoliczności, która miałaby wskazywać na działanie lub zaniechanie, skierowane bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy i nacechowane złą wolą obdarowanego, czyli skierowane przeciwko darczyńcy z zamiarem nieprzyjaznym i w sposób świadomy i celowy zmierzające do wyrządzenia darczyńcy poważnej krzywdy lub szkody majątkowej, mimo obowiązku określonego w art. 6 k.c. Powód nie udowodnił ani wulgarnego zachowania pozwanego, ani też zatrucia drobiu i wody. Przeciwnie, dowody wskazują na groźby powoda, że spali nieruchomość oraz na to, że w latach 2014 - 2015 powód nie pozwalał pozwanemu wchodzić do budynku na spornej nieruchomości.

Podsumowując, powód nie wykazał przesłanki rażącej niewdzięczności w rozumieniu art. 898 k.c. Warto zauważyć, że przemawiająca za trwałością skutków umów przenoszących własność zasada pacta sunt servanda oraz wzgląd na pewność i zapewnienie bezpieczeństwa obrotu nakazują wyklądać normę art. 898 § 1 k.c. stanowiącą podstawę tego rodzaju szczególnego uprawnienia po stronie darczyńcy restryktywnie, która to ścisłość odnosi się szczególności do zawartego w tym przepisie niedookreślonego pojęcia rażącej niewdzięczności (por. wyrok SA w Krakowie z dnia 12.02.2013 roku, I ACa 1408/12).

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację rozstrzygając o kosztach postępowania apelacyjnego z mocy art. 98 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. oraz § 2 pkt 7 w związku z § 10 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie W., dnia 5 listopada 2015 r. Dz. U. z 2015, poz. 1800 ze zm.).

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie § 8 pkt 7 w związku z § 16 pkt. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U z 2016, poz. 1714).